

Sygn. akt IV P 64/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący **SSR Teresa Maślukiewicz**

Ławnicy: S. G., J. C.

Protokolant: Katarzyna Zych

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 czerwca 2014 roku w Ś.

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko (...) Spółka z o.o. w Ś.

o odszkodowanie

I oddała powództwo;

II zasądza od powódki M. S. na rzecz strony pozwanej (...) Spółka z o.o. w Ś. kwotę 450,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

M. S. wniosła pozew przeciwko (...) Spółka z o.o. w Ś. domagając się zasądzenia kwoty 1 600 zł miesięcznego wynagrodzenia tytułem zapłaty za zerwanie umowy o pracę przez stronę pozwaną. W uzasadnieniu pozwu podniosła m.in., że (...) przed zakończeniem pracy o 13.30 zakład wręczył jej wypowiedzenie o pracę nie wskazując przyczyny, a także nie licząc się ze skutkiem wypowiedzenia.

(...) Spółka z o.o. w Ś. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych uzasadniając to m.in. tym, że powódka była zatrudniona przez Spółkę na podstawie umowy o pracę na okres próbny od (...) do (...) na stanowisku operatora urządzeń do produkcji wyrobów cukierniczych. Przez okres trzech tygodni pracy powódka nie zdołała nabyć umiejętności do podstawowej obsługi automatów zawijających. Pracę wykonywała chaotycznie, nie reagując na uwagi ze strony dozoru produkcji. Pozwany nie mógł powierzyć jej samodzielnych zadań do wykonania, ponieważ wymagała stałego dozoru brygadzysty. Powódka miała świadomość, że jej praca będzie oceniana i gdy nie spełni oczekiwań może zostać rozwiązana umowa o pracę przez czasem.

Sąd ustalił:

W dniu (...). M. S. zawarła ze (...) Sp z o.o. w Ś. umowę o pracę na okres próbny od (...) do (...) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora urządzeń do produkcji wyrobów cukierniczych, za wynagrodzeniem 10zł/godz.

Umowa przewidywała możliwość wcześniejszego jej rozwiązania przez każdą ze stron z zachowaniem okresu wypowiedzenia zgodnie z art. 34 kp.

Bezsporne

Przed przystąpieniem do pracy u pozwanej powódka ukończyła szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz odbyła instruktaż stanowiskowy⁷ na stanowisku operatora urządzeń do produkcji wyrobów cukierniczych.

Dowód: zaświadczenie(...)- w aktach osobowych powódki - w załączeniu

Pierwszym stanowiskiem pracy powódki było stanowisko na dziale F. przy automacie do zawijania cukierków. Brygadzistka D. S. (1) pokazała powódce jakie czynności musi wykonywać przy tym urządzeniu. Automat ten obsługują 2 osoby. Powódka pracowała w towarzystwie innej, doświadczonej pracownicy.

Mimo instruktarzu stanowiskowego oraz wskazówek D. S. powódka nie nadążała z zebraniem cukierków z taśmy. D. S. zwracała powódce uwagę, powódka przytakiwała, mówiła że rozumie, że się poprawi. Jednakże nadal nie radziła sobie. Nie była skupiona na pracy, była rozkojarzona, bardziej interesowało ją co się dzieje w jej otoczeniu, kto wszedł, kto wyszedł, kto z kim rozmawia. Po 2-3 dniach powódka nadal nie radziła sobie ze zbieraniem cukierków z taśmy i ich pakowaniem do pudełek. Pracujące z nią pracownicy skarżyły się na powódkę, że muszą wykonywać swoją pracę i zwracać jej uwagę na powódkę, zbierać za nią cukierki. Zdecydowano o przeniesieniu powódki na lżejsze stanowisko tzw. mieszankę, gdzie następowało mieszanie cukierków kolorami papierków i pakowanie odpowiednich porcji. Pozostałe pracownicy zatrudnione na mieszance mówiły że powódka pakowała tzw. łomy tj. cukierki bez papierków. Wagowe zwracały powódce na te łomy uwagę, powódka przytakiwała, mówiła że rozumie, że się poprawi, ale poprawa nie następowała. Na mieszance powódka pracowała tylko 1 dzień i została przekazana do brygady A. M. (1). Tam pracowała na automacie przy zbieraniu cukierków. Były 4 automaty, przy jednym automacie pracowało po 2 pracowników - 1 osoba prowadząca, 1 osoba zbierająca cukierki. Powódka także na tym stanowisku nie mogła skupić się na pracy, nie nadążała ze zbieraniem cukierków i pakowanie ich do tzw. wkładek. Powódka wkładała za dużo cukierków, robiła tzw. górkę i cukierki z nich spadały. Było to jedno z najłatwiejszych stanowisk pracy u pozwanej. Inne pracownicy musiały nadzorować pracę powódki aby cukierki nie spadały z taśmy. Musiały jednocześnie wykonywać swoje czynności. A. M. wielokrotnie zwracała powódce uwagę, pokazywała jak zbierać cukierki żeby było łatwiej, żeby ułatwić sobie pracę, zorganizować sobie pracę. Powódka wysłuchiwała tych uwag, po czym robiła po swojemu. Na tym stanowisku powódka pracowała do końca swojego zatrudnienia u pozwanej, bo nie istniało inne, lżejsze, mniej odpowiedzialne stanowisko pracy. Co miesiąc brygadziści dokonują oceny pracowników, w tym nowo przyjętych. Na spotkaniach z mistrzem i kierownikiem produkcji brygadziści przedstawiają swoje opinie o pracownikach. Na jednym z takich spotkań A. M. przedstawiła na piśmie swoją negatywną opinię o pracy powódki. D. S. przedstawiła taką samą - ustną, negatywną opinię o pracy powódki. Zapadł decyzja o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę. A. M. (3) kierownik produkcji 31.01.2014r. wręczyła powódce pismo zawiadamiające o wypowiedzeniu umowy o pracę informując ustnie o przyczynach wypowiedzenia - mimo braku obowiązku. Powódka nie była tym zaskoczona. Powiedziała, że jest jej to na rękę bo uczy się jako pielęgniarka. W okresie wypowiedzenia powódka osobiście przyniosła zwolnienie lekarskie, nie mówiła że uległa wypadkowi przy pracy. Pytała jedynie o to dlaczego to ją zwolniono a nie osoby, które wnoszą cukierki. Po sprawdzeniu tej wypowiedzi powódki okazało się że chodziło o pracowników, którzy pobierają z taśmy cukierki do badań laboratoryjnych.

Dowód: - pismo pozwanej z (...) w aktach osobowych powódki - w załączeniu

- zeznań świadków: A. M. (4) - k. 60-61v

M. T. - k. 60v-61v

A. D. - k. 61v-62

A. M. (1) - k. 76-77

D. S. (1) - k. 77-77v

Powódka nie zgłosiła pracodawcy, że uległa wypadkowi przy pracy. Nie zgłosiła też wypadku do ZUS.

Dowód: dokumenty ZUS - k. 41-46

Sąd zważył:

Powództwo jest bezzasadne.

Zgodnie z art. 25§ 1 i 2 kp umowę o pracę zawiera się na czas nieokreślony, na czas określony lub na czas wykonywania określonej pracy. Każda z tych umów może być poprzedzana umową o pracę na okres próbny, nie przekraczający 3 miesięcy.

Okres wypowiedzenia umowy zwartej na okres próbny wynosi 1 tydzień, jeżeli okres próbny jest dłuższy niż 2 tygodnie (art. 34 pkt 2 kp).

Oświadczenie każdej ze stron o wypowiedzeniu umowy o pracę powinno nastąpić na piśmie (art. 30 § 3 kp)

Bezsporne w sprawie było, że strony łączyła umowa o pracę na okres próbny od (...) do (...) (2 m-ce) i że umowa przewidywała możliwość jej wcześniejszego wypowiedzenia przez każdą ze stron z zachowaniem okresu wypowiedzenia zgodnie z art. 34 kp.

Rzeczą Sądu było ustalenie, czy pracodawca wypowiadając powódce umowę o pracę na okres próbny nie naruszył cytowanych wyżej przepisów.

Postępowanie dowodowe wykazało, że pozwana przepisów prawa pracy nie naruszyła a dodatkowo, miała uzasadniane podstawy do wypowiedzenia powódce tejże umowy.

Oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę na okres próbny złożone zostało powódce na piśmie.

Okres wypowiedzenia zgodny był z art. 34 pkt 1 kp i rozpoczął swój bieg z dniem (...) i zakończył się z dniem (...) (sobota). Pracodawca nie miał obowiązku podawania przyczyny wypowiedzenia o czym mowa w art. 30§ 4 kp albowiem strony nie łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony ani nie rozwiązano z powódką umowy bez wypowiedzenia.

Pomimo braku takiego obowiązku, przy wręczaniu powódce wypowiedzenia w dniu (...) ustnie podano jej przyczyny wypowiedzenia. Powódka nie zaprzeczała twierdzeniom pozwanej, że nie była tą przyczyną zaskoczona ani zdziwiona, że nawet spodziewała się wypowiedzenia, że było jej na rękę bo uczy się pielęgniarstwa.

Po myśli art. 230 kpc Sąd uznał te fakty za przyznane.

Świadkowie słuchani w sprawie złożyli dokładne bardzo szczegółowe zeznania z których w sposób nie budzący żadnych wątpliwości wynikało, że powódka nie dawała sobie rady z najprostszymi czynnościami. Nie była skupiona na czynnościach, które miała wykonywać, była rozkojarzona, bardziej zainteresowana tym co dzieje się w jej otoczeniu. Nie reagowała na uwagi i wskazówki doświadczonych koleżanek oraz brygadzystek. Co prawda wysłuchiwała uwag i porad, ale ich nie przestrzegala.

Okres próbny - ze swojej definicji jest okresem wstępnym, w którym pracownik musiał wykazać, że podola obowiązkowi związanemu ze stanowiskiem pracy na które pracodawca go zatrudnił. To w interesie powódki leżało jak najlepsze wywiązywanie się ze swoich obowiązków w okresie próbnym, bo od tego zależało, czy pracodawca zdecyduje się zawrzeć z nią umowę o pracę. Tymczasem powódka robiła wszystko by pracodawca nie chciał jej zatrudnić nawet do końca czasu próby tj. do (...).

Po myśli art. 6 kc w związku z art. 300 kp powódka nie złożyła żadnego dowodu na potwierdzenie że była dobrym pracownikiem i że nie istniały żadne obiektywne przyczyny które uzasadniałyby wcześniejsze rozwiązanie umowy o pracę na okres próbny.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom wszystkich świadków albowiem są konkretne, logiczne, wzajemnie uzupełniające się i korelują ze sobą.

Zeznaniom powódki Sąd odmówił wiary albowiem nie znajdują potwierdzenia w dokumentach zgromadzonych w aktach osobowych powódki, dokumentach ZUS i w zeznaniach świadków.

Skoro powódka nie zgłaszała ani swoim bezpośrednim przełożonym(mimo wiadomości uzyskanych ze szkolenia Bhp) w okresie zatrudnienia ani pozwanej po zakończeniu pracy oraz organowi rentowemu, że uległa wypadkowi w pracy, nie może na tą okoliczność skutecznie powoływać się w niniejszym postępowaniu. Zważyć należało przy tym, że powódka w pozwie domagała się wyłącznie odszkodowania za przedterminowe zerwanie umowy o pracę przez stronę pozwaną.

Sąd pominął dowód z przesłuchania strony pozwanej albowiem pełnomocnik pozwanej w piśmie z (...) (k. 37) zrezygnował z przesłuchania pozwanej w charakterze strony.

Orzeczenie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego znajduje oparcie w art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt 3 i § 11 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. e sprawie opłat za czynności radców prawnych.(Dz. U z 2013r. poz. 490)

Pozwany żądał zasądzenia od powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych zaś powódka nie wykazała, że nie jest w stanie kosztów tych ponieść, ani nie wniosła o nieobciążanie jej tymi kosztami. Wnosząc pozew musiała liczyć się z tym, że przeciwnik może żądać zasądzenia od niej kosztów procesu a jeżeli przegra sprawę - będzie musiała te koszty pozwanemu zapłacić.